

DZIEŃ DOBRY DZIECI I RODZICE Z GRUPY "STOKROTKI"

Wtorek 18.01.2022

AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNO-PRZYRODNICZA.

Temat tygodnia: *Święto babci i dziadka*

Temat dnia: *Słuchanie opowiadania A. Widzowskiej Ciasteczkowa przygoda" - rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.*

Cele: *rozwijanie umiejętności wypowiadania się, wzmocnienie więzi emocjonalnej z członkami rodziny, uczenie szacunku dla osób starszych.*

- Ćwiczenia dużej motoryki – Leniwa ósemka.

Dziecko naśladuje prowadzącego i rysuje wyprostowanym ramieniem przed sobą leniwą ósemkę (zaczyna rysowanie od środka w lewą stronę): w poziomie, w pionie i po skosie. Przenosi rysunek na podłogę, ścianę, blat stolika, plecy prowadzącego.

- Słuchanie opowiadania A. Widzowskiej „Ciasteczkowa przygoda”

Zbliżał się Dzień Babci i Dzień Dziadka, więc wnuki postanowiły przygotować niespodziankę. Ada narysowała żółte słoneczko i kwiatek, a Olek namalował czerwony samochód z balonikiem zamiast rury wydechowej. Stwierdzili jednak, że same laurki nie wystarczą.

– Możemy upiec tort – powiedział Olek do siostry.

– Tak, upieczemy tort! – ucieszyła się Ada.

Jednak to nie było takie proste, bo na pieczeniu i gotowaniu trzeba się trochę znać. Jaka szkoda, że mama wyjechała i wróci dopiero za dwa dni. Ale przecież jest tata!

– Tato, pomożesz nam zrobić tort dla babci i dziadka? – zapytały dzieci.

Tata nieco się wystraszył, bo wprawdzie umiał przyrządzać pyszne potrawy, ale na robieniu tortów nie znał się nic a nic. Od czego są jednak książki kucharskie! Tata długo je przeglądał, a potem stwierdził, że najlepiej będzie, gdy upieką zdrowe owsiane ciasteczka.

– Tort byłby tylko jeden, a ciasteczek upieczemy pięćdziesiąt pięć i pół – powiedział.

– Dlaczego pół? – zdziwiła się Ada.

– Bo jedno nam się złamie i połówkę zjemy na próbę – powiedział tata i poszedł do kuchni przygotowywać składniki: płatki owsiane, mąkę, jajka, cukier, masło, rodzynki, żurawinę i migdały oraz proszek do pieczenia. Dzieci umyły ręce, a tata założył im fartuszki: Adzie z jabłuszkiem, a Olkowi z gruszką. Tata zrumienił płatki na suchej patelni, ostrzegając dzieci, żeby się nie oparzyły. Ada wymieszała przestudzone płatki z cukrem, żółtkami i masłem, a Olek w tym czasie ubijał mikserem białka. Potem tata dokładnie wymieszał całą masę i przygotował blachę wysmarowaną masłem i przykrytą specjalnym papierem do pieczenia.

– Teraz możecie robić małe górki i układać na papierze.

– A mogę zrobić jeden wielki wulkan? – zapytał Olek.

– To mają być drobne ciasteczka – przypomniał tata.

– Ja zrobię małe kulki, takie jak z plasteliny – powiedziała Ada.

Tata rozgrzał piekarnik do 180 stopni i włożył do niego blachę z ciastkami. W przepisie było napisane, że wystarczy piec je dziesięć minut. Po chwili w kuchni unosił się wspaniały zapach, nazywany przez Adę zapachem „mniām, mniām”.

Kiedy jednak dzieci zajrzały przez szybkę do piekarnika, bardzo się zdziwiły. W środku nie było ani jednego ciasteczka!

– Nie ma kulek! – pisnęła Ada.

– Mówiłem, żeby upiec wulkan! – dodał Olek.

Tata otworzył piekarnik i wyjął blachę, uważając, żeby nikt się nie oparzył. Rzeczywiście, ciastka zniknęły. Zamiast nich na papierze leżał kwadratowy, owsiany placek, cienki jak drewniana deska do krojenia chleba.

– Masz ci babo placek! – zawołał tata.

– Piekarnik zjadł nasze ciasteczka! – Ada była bardzo zmartwiona.

– Nie. On je rozpuścił i zrobił z nich jedno wielkie ciacho – podsumował Olek.

– Na pewno jest pyszne – powiedział tata. – Kiedy wystygnie, pokroimy je na kawałki i będziemy mieli kwadratowe ciasteczka.

Babcia i dziadek dostali w prezencie pięknie zapakowane, własnoręcznie zrobione przez wnuki, wypieki.

Dzieci opowiedziały o tym, co przytrafiło się podczas pieczenia.

– Z tego wnioszek, że stworzyliście nowy przepis na najlepsze na świecie ciastka przygodowe – stwierdził dziadek i zrobiło się bardzo wesoło.



- Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji.

Prowadzący zadaje pytania:

- Jaką niespodziankę chciały przygotować dzieci dla babci i dziadka?
- Co się stało z ciasteczkami po upieczeniu?
- Co dostali w prezencie babcia i dziadek?
- Jaką my możemy przygotować niespodziankę dla babci i dziadka?

- Słodki upominek dla babci i dziadka.

Proponuję zainspirować się ilustracjami i przygotować niespodziankę dla dziadków, wykorzystując gotowe składniki lub ulepić wg wzoru ciasteczka z ciastoliny.





AKTYWNOŚĆ MUZYCZNA

Temat dnia: *Osluchanie z II zwr. piosenki „Babcia i dziadek” – zapoznanie z treścią II zwr. , utrwalenie melodii piosenki.*

Cele: *rozwijanie pamięci słuchowej i umiejętności wokalnych.*

- Przypomnienie I zwr. i osłuchanie z II zwr. piosenki „Babcia i dziadek”

1. Moja babcia lubi
w piłkę ze mną grać,
opowiada bajki,
kiedy idę spać

Ref.: Bo z babcią, moi mili,
wesół spędzam czas,
bo babcia często śmieje się
i bardzo kocha nas. (2x)

2. Dziadek- superfacet-
wciąż odwiedza mnie.
Czyta wiele książek,
Zawsze wszystko wie.

Ref.: Bo z dziadkiem moi mili,
wesół spędzam czas,
bo dziadek często śmieje się
i bardzo kocha nas. (2x)

3. Dziś dla mojej babci
piękny prezent mam,

uśmiech i buziaków
tysiąc babci dam.

Ref.: Bo z babcią, moi mili...

4. Piosenkę dla dziadka
dziś zaśpiewać chcę.
Nigdy, drogi dziadku,
nie zapomnę cię.

Ref.: Bo z dziadkiem, moi mili...

<https://www.mac.pl/piosenki/piosenki-olekiada#oiaa>

- Rozmowa na temat piosenki.

Prowadzący zadaje dziecku pytania :

- Co w piosence robią dzieci z babcią?
- Jakim człowiekiem jest dziadek z piosenki?
- Jaki prezent przygotowały dzieci dla babci?
- Jaką niespodziankę wnuki przygotowały dla dziadka?

- Rytmizowanie piosenki.

Dziecko wyklaskuje rytm zwrotki: raz klaszcze w dłonie, raz uderza o kolana. Podczas refrenu wykonuj dwa klaśnięcia w dłonie i dwa uderzenia o kolana.

- Utrwalenie refrenu piosenki.

Prowadzący prosi, by dziecko zaśpiewało razem z nim dwa pierwsze wersy refrenu (dwie wersje).

Bo z babcią, moi mili,
wesół spędzam czas...
i dalszą część refrenu zanuciły na sylabach la, la, la.
oraz

Bo z dziadkiem, moi mili,
wesół spędzam czas...
i dalszą część refrenu zanuciły na sylabach la, la, la.

Dziecko powtarza za prowadzącym:

bo babcia często śmieje się
i bardzo kocha nas
oraz, po drugiej zwrotce:
bo dziadek często śmieje się
i bardzo kocha nas.

Wraz z nagraniem dziecko śpiewa refren

Dziękuję za udział we wspólnej zabawie.
Mirosława Gad

